

## Wyrok z dnia 10 października 2002 r., V CKN 1253/00

**Nie stanowi naruszenia obowiązków statutowych, uzasadniającego wykluczenie członka ze spółdzielni mieszkaniowej, niespłacenie kredytu mieszkaniowego według zasad i w wysokości ustalonych przez spółdzielnię, jeżeli są one sporne. Na spółdzielni spoczywa ciężar wykazania prawidłowości ustalenia żądanej od członka należności.**

*Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Antoni Górski*

*Sędzia SN Kazimierz Zawada*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Romana B. przeciwko Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego przy Zakładach Elektrod Węglowych S.A. w R. o uchylenie uchwały, z udziałem Prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 10 października 2002 r. na rozprawie kasacji powoda i Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 października 1999 r.

zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 9 listopada 1998 r.

### Uzasadnienie

Roman B. wniósł o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego przy Zakładach Elektrod Węglowych S.A. w R. z dnia 4 kwietnia 1998 r., utrzymującej w mocy uchwałę rady nadzorczej tej Spółdzielni z dnia 8 czerwca 1996 r., wykluczającej go ze Spółdzielni, oraz o uchylenie tej uchwały.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 1998 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach uwzględnił powództwo, lecz Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 26 października 1999 r. wyrok ten zmienił i powództwo oddalił. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wykluczenie powoda ze Spółdzielni nastąpiło bez naruszenia prawa,

gdyż uporczywie uchylając się od swych obowiązków statutowych wobec Spółdzielni powód świadomie działał na jej szkodę. Działanie to polegało na wpłacaniu przez powoda wraz z 50 innymi członkami Spółdzielni na przestrzeni roku należności z tytułu zajmowanego mieszkania zamiast na rachunek Spółdzielni, na konto depozytowe w banku i spłacaniu obciążającego go kredytu według swego uznania (w wysokości 1% zamiast 15 % dochodów).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego kasacje wnieśli powód i Prokurator Apelacyjny w Katowicach. Kasacja powoda oparta została na podstawie naruszenia art. 24 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm. – dalej: "Pr.spółdz.") oraz postanowień statutu Spółdzielni przez błędną ich wykładnię. Powód zarzucił ponadto nieważność postępowania, albowiem pozwana Spółdzielnia w toku postępowania wewnątrzspółdzielczego i w postępowaniu sądowym nie miała organu powołanego do jej reprezentowania, tj. zarządu. Podstawę kasacji Prokuratora stanowi „naruszenie prawa materialnego, tj. § 29 pkt 2 lit. a, c i d statutu Spółdzielni w związku z art. 24 § 1 Pr.spółdz.". Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi, który go wydał. Prokurator wniósł o „zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach i orzeczenie o uchyleniu uchwały”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew zapatrywaniu wyrażonemu w kasacji powoda, kwestia, czy pozwana Spółdzielnia miała organ powołany do jej reprezentowania (zarząd) w czasie, gdy toczyło się postępowanie wewnątrzspółdzielcze w przedmiocie wykluczenia powoda, pozostaje bez znaczenia dla ważności postępowania sądowego w rozpoznawanej sprawie.

Powołując się w kasacji na „informację”, jakoby zarząd pozwanej Spółdzielni został wykreślony z rejestru, powód nie tylko tej informacji nie uprawdopodobnił, ale nawet nie wskazał, kiedy miało dojść do wykreślenia. Z akt sprawy wynika zaś, że Sądy obu instancji zwróciły uwagę na zagadnienie reprezentacji pozwanej Spółdzielni i na podstawie złożonych do akt i okazanych na rozprawie wypisów z rejestru zasadnie uznały, że pozwana była prawidłowo reprezentowana w sprawie. W tej sytuacji nie można dopatrzeć się zarzucanej przez powoda nieważności postępowania.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie już wyjaśniał, że prawem materialnym w rozumieniu art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. nie jest statut spółdzielni, podstawą kasacji powoda

i Prokuratora Apelacyjnego jest zatem naruszenie art. 24 § 1 Pr.spółdz. Ze względu na treść tego przepisu, dla jego prawidłowego zastosowania mają oczywiście znaczenie postanowienia statutu pozwanej Spółdzielni, określające przyczyny wykluczenia członka.

Z ustaleń stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku wynika, że wpłacanie przez pewien czas przez powoda (wraz z innymi członkami) należności z tytułu zajmowanego mieszkania na konto depozytowe w banku, zamiast na rachunek Spółdzielni, było spowodowane poważnym konfliktem w Spółdzielni i niejasnością co do legalności działania jej władz. Sumy złożone do banku zostały przekazane na rachunek Spółdzielni jeszcze przed podjęciem decyzji o wykluczeniu powoda.

Ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku wskazują także, że między stronami istnieje spór co do tego, według jakich zasad i w jakiej wysokości powód jest zobowiązany spłacać kredyt mieszkaniowy. Zasady spłacania tego kredytu przez członków spółdzielni mieszkaniowych na przestrzeni lat ulegały zmianom i nie są przejrzyste. Stosowanie ich w praktyce spółdzielni nasuwa wiele wątpliwości i nieodosobnione są przypadki bezpodstawnego obciążania członków spółdzielni spłatą kredytu w wysokości zawyżonej. Pozwana Spółdzielnia nie wykazała – a na niej w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu – że w sporze z powodem to ona ma rację domagając się spłaty kredytu w kwotach przez siebie ustalonych. Możliwość tego wykazania pozwana miała w sprawie, którą wytoczyła przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w Raciborzu o zapłatę, ale w sprawie tej nie doszło do jej merytorycznego rozstrzygnięcia. Pozwana mogła przeprowadzić taki dowód także w rozpoznawanej sprawie, jednakże tego nie uczyniła. W tej sytuacji nie ma podstawy do przyjęcia, że powód powinien spłacać kredyt mieszkaniowy w kwotach ustalonych przez Spółdzielnię, a nie czyniąc tego, naruszył spoczywające na nim – wynikające z Prawa spółdzielczego lub ze statutu – obowiązki wobec Spółdzielni. Dodać należy – co także wynika z ustaleń stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku – że inne należności obciążające powoda w związku z korzystaniem z mieszkania spółdzielczego świadczy on na bieżąco.

Ocena stanu faktycznego sprawy, uwzględniająca powyższe, pominięte, względnie nienależycie ocenione przez Sąd Apelacyjny okoliczności, nie pozwala na przypisanie powodowi ani świadomego szkodenia Spółdzielni lub działania

wbrew jej interesom, ani uporczywego naruszania postanowień statutu, ani też uporczywego uchylania się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec Spółdzielni. Nie można podzielić poglądu Sądu Apelacyjnego, że zarzuty postawione powodowi przez pozwaną uzasadniały wykluczenie go ze Spółdzielni. Rację mają więc skarżący, że zaskarżony wyrok wydany został z naruszeniem art. 24 § 1 Pr.spółdz. w związku z § 29 pkt 2 lit. a, c i d statutu pozwanej Spółdzielni.

Ponieważ w sprawie nie ma naruszeń istotnych przepisów postępowania, a zachodzi jedynie naruszenie przepisów prawa materialnego, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>15</sup> k.p.c. w pierwotnym brzmieniu orzekł co do istoty sprawy.